

Stanowisko w sprawie przyszłości oświaty rolniczej w Wielkopolsce

Uczestnicy konferencji „Przyszłość oświaty rolniczej w Wielkopolsce” zebrani w dniu 28 maja 2013 roku w Poznaniu z rosnącym niepokojem obserwują pogłębiający się kryzys szkolnictwa rolniczego. Realizowana od kilkunastu lat reforma oświaty, w praktyce polegająca na mnożeniu w jednej szkole różnych kierunków kształcenia, w wielu przypadkach spowodowała przesunięcie dotychczasowego rolniczego charakteru szkoły na dalszy plan. Zatracono przy tym istotną rolę, jaką szkoły rolnicze pełniły w podnoszeniu nie tylko poziomu wykształcenia lecz także kulturalnego środowiska wiejskiego.

Tymczasem specyfika szkół rolniczych, przede wszystkim w zakresie kształcenia praktycznego, jest zupełnie inna niż w przypadku pozostałych kierunków nauczania zawodowego. Likwidacja gospodarstw pomocniczych, a taki status posiadało większość gospodarstw przyszkolnych, bardzo istotnie ograniczyła możliwości wyposażenia uczniów kierunków rolniczych w umiejętności praktyczne. Odtąd podejmujący się prowadzenia gospodarstwa rolnego absolwenci zmuszeni są do samodzielnego, nie zawsze skutecznego, uzupełniania braków swoich umiejętności.

Aby powstrzymać te i inne zagrożenia dla oświaty rolniczej w Wielkopolsce apelujemy do organów prowadzących o traktowanie szkół rolniczych przede wszystkim jako instytucji edukacyjnych, nie zaś jako obiektów posiadających wymierną wartość materialną, kosztem której można planować uzupełnienie braków w budżetach samorządów powiatowych. Liczymy nie tylko na utrzymanie obecnej oferty kształcenia w zawodach rolniczych, lecz także na jej poszerzenie o kierunki zanikające, dla których jednak istnieje zapotrzebowanie ze strony rynku pracy. Zwracamy także uwagę, że absolwenci szkół rolniczych znajdują zatrudnienie nie tylko w bezpośrednio przy produkcji rolnej, lecz także w szeroko rozumianym otoczeniu rolnictwa.

Apelujemy o stworzenie rozwiązań skutkujących regularnym doskonaleniem zawodowym kadry pedagogicznej, szczególnie nauczającej umiejętności praktycznych. Apelujemy także do rządu o jak najszybsze systemowe rozwiązanie problemów szkolnictwa rolniczego w Polsce. Standardem europejskim staje się bowiem prowadzenie gospodarstw rolnych przez osoby posiadające wykształcenie zawodowe na poziomie przynajmniej średnim. Osiągnięcie tego w Polsce nie będzie możliwe bez sieci szkół rolniczych oferujących wysoką jakość kształcenia. Z tego względu wnioskujemy, by resort rolnictwa wziął pod uwagę potrzebę zwiększenia liczby prowadzonych przez siebie szkół rolniczych w Wielkopolsce.

Zwracamy się także do rolników, by posyłali swoje dzieci do szkół rolniczych, jeżeli noszą się z zamiarem przekazania im prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego. Jedynie wykształceni rolnicy stają się gwarantem ciągłego unowocześniania rolnictwa i poprawy warunków gospodarowania rodzinnym gospodarstwom rolnym.

Licząc na zrozumienie istoty artykułowanych przez nas problemów żyjemy nadzieję na odzyskanie przez szkoły rolnicze należnego im znaczenia, szczególnie w Wielkopolsce – regionie przodującym w kraju pod względem poziomu produkcji rolnej.